

DARY 13. SOBOTY:

1. PROJEKT DIECEZJI ZACHODNIEJ

2. PROJEKT WYDZIAŁU POŁUDNIOWOAZJATYCKIEGO

Lekcja XIII — 30 marca

CZEKAJ NA PANA



SOBOTA (PO POŁUDNIU) — 23 marca

STUDIUM BIEŻĄCEGO TYGODNIA: Ps 27,14; Rz 8,18-25; Ps 131,1-3; Mt 18,3; Ps 126,1-6; 92,1-16; Mk 16,1-8; 2 P 1,19.

TEKST PAMIĘCIOWY: „Miej nadzieję w Panu! Bądź mężny i niech serce twoje będzie niezłomne! Miej nadzieję w Panu!” (Ps 27,14).

Dotarliśmy w bieżącym kwartale do ostatniego tygodnia studium *Księgi Psalmów*. Ta duchowa podróż wiodła nas przez doświadczenie podziwu dla majestatycznego Stwórcy, Króla i Sędziego, przez radość z Bożego przebaczenia i zbawienia, przez poddanie się Bogu w smutku i lamentacji, a także przez wspaniałe obietnice dotyczące wiecznej obecności Boga oraz nieskończonego i powszechnego oddawania Mu czci. Jednak nasza podróż trwa nadal, gdyż żyjemy w nadziei przyjścia Pana, które będzie spełnieniem naszych tęsknot. Jeśli jest jakieś ostateczne hasło, które możemy zapamiętać z psalmów, to z pewnością jest nim:

— „Miej nadzieję w Panu!” (Ps 27,14).

Czekanie na Pana nie jest biernym ani rozpaczliwym wyrazem bezradności. Jest raczej przejawem rozsądnej ufności i wiary, które prowadzą do działania. Czekanie na Pana zmienia nasze ponure wieczory w pełen nadziei jasny poranek (zob. Ps 30,6; 143,8). Wzmacnia nasze serca odnawiającą się nadzieją i pokojem. Motywuje nas do wytrwałej pracy przez przynoszenie snopów obfitego żniwa z Pańskich pól misyjnych (zob. Ps 126,6; Mt 9,36-38). Czekanie na Pana nigdy nie doprowadzi nas do zawstydzenia, ale zostanie szczerze wynagrodzone, bo Pan dotrzymuje obietnic (zob. Ps 37,7-11.18.34; 71,1; 119,137-138).

Przeczytaj Ps 27,14; 37,7.9.34; 39,8; 40,2; 69,7; Ga 5,5; Rz 8,18-25. Do czego wersety te wzywają lud Boży?

Czekanie jest chyba jedną z najbardziej stresujących rzeczy. Kimkolwiek jesteśmy, gdziekolwiek żyjemy i jakkolwiek jest nasza życiowa sytuacja, wszyscy musimy czasem czekać. Począwszy od czekania w kolejce do kasy, a skończywszy na czekaniu na diagnozę lekarską, czekanie jest częścią naszej rzeczywistości, choć z pewnością nie jest ulubioną.

Jak należy rozumieć czekanie na Boga? Myśl o czekaniu na Pana pojawia się nie tylko w psalmach, ale także w wielu innych częściach *Biblii*. Czasami towarzyszy jej słowo wytrwałość. Wytrwałość to nasze największe zaangażowanie polegające na niepoddawaniu się lękowi przed rozczarowaniem z powodu domniemanego zawodu, jaki może nas spotkać ze strony Boga. Poświęcone dziecko Boże czeka świadomie i z poczuciem pewności. Wie, że Bóg jest wierny i że ci, którzy pokładają ufność w Nim, mogą być pewni tego, że powierzając Mu swój los, doświadczą z Jego strony działania dla ich dobra nawet wtedy, gdy działanie to nie będzie się im jawić jako oczywiste.

Czekanie na Pana to coś więcej niż bierność. To głęboka tęsknota za Bogiem porównana do intensywnego pragnienia w miejscu, gdzie brakuje wody (zob. Ps 63,1-2). Psalmista czeka na wiele błogosławieństw Bożych, ale pragnienie bliskości Boga jest silniejsze niż pragnienie czegokolwiek innego.

Jak to już dowiedzieliśmy się z niezwykłych słów apostoła Pawła zamieszczonych w *Liście do Rzymian*, Bóg i całe stworzenie czekają na odnowienie świata i błogosławione spotkanie Boga z Jego ludem w czasie końca. Paweł napisał, że „stworzenie z tęsknotą oczekuje objawienia synów Bożych” (Rz 8,19).

To niesamowita obietnica!

Gdy czekamy na ostateczne wybawienie i zjednoczenie z Bogiem, a „całe stworzenie wespół wzdycha i wespół boleje aż dotąd” (Rz 8,22), Pan pozostaje ze swoim ludem przez Ducha Świętego.

Czekając, mamy składać świadectwo (zob. Dz 1,4-8) o planie zbawienia, którego zwieńczeniem będzie nowe stworzenie. To nowe stworzenie jest w końcu tym, na co czekamy — ostatecznym spełnieniem naszej nadziei jako adwentystów, albowiem sama nasza nazwa wskazuje cel naszego oczekiwania. Czekamy i wiemy, że nie na próżno. Śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa podczas Jego pierwszego przyjścia są gwarantem Jego powtórnego przyjścia.

Na co czekasz obecnie, licząc, że otrzymasz to od Boga? Jak możemy się nauczyć czekania z wiarą i ufnością, zwłaszcza gdy modlimy się o coś, co ma się spełnić w nieznanym dla nas czasie?

Przeczytaj Ps 131. Czego ten psalm uczy nas o naszej więzi z Bogiem?

Lud Boży żyje w świecie, który uciska wiernych — w świecie pełnym pokus i trudności, które spotykają wszystkich ludzi. Odnowione przekonanie, że jest dzieckiem Bożym i że jego życie zależy od Boga, jest dla psalmisty pocieszeniem i skłania go do przyznania, iż ludzka pycha nie ma żadnej wartości. Zwodniczość pychy polega na tym, iż skłania ona ludzi do egocentryzmu i czyni ich niezdolnymi do dostrzegania tego, co jest poza nimi samymi. Pyszałkowicie są więc ślepi na wyższą realność Boga.

W przeciwieństwie do nich sprawiedliwi wznoszą oczy ku Bogu (zob. Ps 123,1-2). Uznanie Bożej wielkości czyni ich pokornymi, wolnymi od egoizmu i próżnej ambicji. Psalmista wyznaje, iż nie szuka rzeczy zbyt wielkich ani zbyt cudownych dla niego (zob. Ps 131,1). Te wyrażenia wskazują na dokonania Boga w świecie wykraczające poza granice ludzkiego pojmowania. Współczesna nauka wykazała, że to, co niegdyś uważano za najprostsze formy życia, jest w rzeczywistości w niepojęty sposób złożone. Paradoksalnie im więcej dowiadujemy się o otaczającym nas świecie, tym bardziej tajemniczy się nam on jawi.

Tymczasem metafora w Ps 131,2 — „jak dziecię odstawione od piersi u swej matki” — jest mocnym obrazem tego, kto znajduje spokój i ukojenie w obecności Boga. Więź człowieka z Bogiem jest porównana do więzi dziecka całkowicie zależnego od jego matki.

Bóg uwalnia nas od wybujałych ambicji i pychy, a karmi nas dobrym pokarmem, którym jest „pełnić wolę tego, który mnie posłał, i dokonać jego dzieła” (J 4,34; zob. także Hbr 5,12-14). Dziecięca ufność przedstawiona w Ps 131 to dojrzała wiara, która została wypróbowana i doświadczona w trudach życia. Zgodnie z tą wiarą Bóg jest wiarygodny i dotrzymuje tego, co obiecał w swoim Słowie.

Na koniec psalmista zwraca uwagę na dobro ludu Bożego. Ostatecznie jesteśmy powołani do tego, by wykorzystywać nasze doświadczenie z Bogiem dla budowania Jego Kościoła. Tym, czego osobiście nauczyliśmy się o Bożej wierności i dobroci, mamy dzielić się z innymi, którzy z jakiegoś powodu toczą zmagania o zachowanie wiary. Nasze świadectwo o Chrystusie może być potrzebne także wewnątrz Kościoła, gdzie wielu ludzi potrzebuje pełniejszego poznania Zbawiciela.

— „Zaprawdę powiadam wam, jeśli się nie nawrócicie i nie staniecie jak dzieci, nie wejdziecie do Królestwa Niebios” (Mt 18,3).

Co Jezus wyraził w tych słowach? Co to oznacza dla nas?

Przeczytaj Ps 126. Co daje siłę i nadzieję ludowi Bożemu? Jak możemy zastosować w naszym codziennym życiu przesłanie tego psalmu?

Cudowne wyzwolenie dokonane przez Pana w przeszłości jest niewyczerpanym źródłem inspiracji dla ludu Bożego oraz źródłem nadziei na przyszłość. Wyzwolenie w przeszłości było tak wielkie, iż można je opisać jako spełnienie marzeń (zob. Iz 29,7-8). Zwróć uwagę na to, że pokolenie, które chwali Pana w Ps 126 za Jego przeszłe wyzwolenie z niewoli (zob. Ps 126,1), obecnie samo znajduje się w niewoli (zob. Ps 126,4).

Jednak radość i wyzwolenie z przeszłości są wyrażane w pieśniach i wplątane w teraźniejsze doświadczenie. Nowe pokolenia podtrzymują żywą biblijną historię, identyfikując się z tymi, którzy osobiście doświadczyli opisanych zdarzeń. Tak więc żywa wiara ceni wielkie dokonania Boga dla Jego ludu w przeszłości jako coś, co Pan uczynił także dla nas, a nie jedynie dla wierzących z dawnych pokoleń.

W gruncie rzeczy pamiętanie o przeszłości budzi nową nadzieję na dzień dzisiejszy. Obraz strumieni „w ziemi południowej” (Ps 126,4) jest mocną metaforą działania Boga w sposób nagły i potężny dla dobra swojego ludu. Południe Judei było terenem pustynnym. Strumienie powstawały tam nagle w wyniku obfitych opadów w porze deszczowej. Wczesne i późne deszcze wywierały decydujący wpływ na plony (zob. Pwt 11,14; 28,12). Podobnie obraz siewu ze łzami i zbioru z radością (zob. Ps 126,5-6) jest mocną obietnicą Bożego prowadzenia od trudnej teraźniejszości do szczęśliwej przyszłości.

Zakończenie pory żniw było czasem, gdy pielgrzymujący Hebrajczycy przynosili płody rolne do świątyni Bożej w Jerozolimie (zob. Wj 34,22.26). Motyw żniwa stanowił mocną duchową lekcję dla ludu Bożego w tamtym czasie. Jak trud siewu i pielęgnacji pól, ogrodów i winnic zostaje nagrodzony radością obfitych zbiorów, tak obecne trudności przeżywane przez lud Boży zostaną ukoronowane radością zbawienia w czasie końca. Obraz wielkiego żniwa wskazuje na przywrócenie przez Boga Jego królestwa na ziemi wraz z powtórным przyjściem Chrystusa (zob. Am 9,13-15; Mt 9,37). Podobnie jak rolnik czeka na żniwo, tak my musimy czekać, by ujrzyć owoce i rezultaty naszego trudu.

Przypomnij sobie chwile, gdy wyraźnie i bezbłędnie widziałeś działanie Pana w swoim życiu i życiu innych ludzi. Jak możesz czerpać nadzieję z tych doświadczeń, by przetrwać to, przez co obecnie przechodzisz?

Przeczytaj Ps 92. Jakie dwie rzeczy dotyczące soboty są podkreślone w tym psalmie, który jest psalmem na dzień sobotni?

Chwała dla Boga za wielkie dzieła Jego rąk (zob. Ps 92,5-6) i nawiązujący do Edenu obraz sprawiedliwych (zob. Ps 92,13-15) wyraźnie wskazują na akt stworzenia, czyli pierwsze dzieło, które upamiętnia sobota. Psalm wywyższa Pana także za Jego zwycięstwo nad wrogami, jako Boga sprawiedliwości (zob. Ps 92,8-16), i w ten sposób podkreśla drugą rzecz dotyczącą soboty — odkupienie z mocy zła (zob. Pwt 5,12-15). Tak więc Ps 92 wywyższa Boga za Jego przeszłe stworzenie i obecne podtrzymywanie istnienia świata, a także wskazuje ostateczną nadzieję na wieczny Boży pokój i porządek.

Ludzie mogą się cieszyć odpoczynkiem sobotnim, gdyż Bóg jest Najwyższy (zob. Ps 92,2). Jego najwyższa pozycja daje Mu ogromną przewagę nad jego wrogami.

A choć Bóg jest Bytem Najwyższym, to jednak bez wahania zniża się, by ratować tych, którzy wołają do Niego. Boże dzieło stworzenia, a zwłaszcza odkupienia powinno skłaniać ludzi do oddawania czci Bogu i miłowania Go. Życie w upadłym świecie bez nadziei odkupienia nie jawi się jako szczególnie atrakcyjne. Kochamy, cierpimy i umieramy i nie ma w tym żadnej nadziei. Dlatego czcimy Pana nie tylko jako naszego Stwórcę, ale także jako naszego Odkupiciela, w którym spoczywa cała nasza nadzieja na życie wieczne.

Świeży olejek (zob. Ps 92,11) oznacza odnowione poświęcenie psalmisty, by służyć Bogu jako Jego nawrócony sługa. Namaszczenie olejkami było dokonywane podczas poświęcenia wybranych ludzi, takich jak kapłani i królowie (zob. Wj 40,15; 1 Sm 10,1). Jednak psalmista wybrał niezwykle hebrajskie słowo *balal*, by opisać swoje namaszczenie. Słowo to nie jest używane w kontekście namaszczenia sług Bożych, ale oznacza zmieszanie oliwy z innymi częściami ofiary (zob. Wj 29,2; Kpł 2,4-5). Szczególne użycie tu słowa *balal* przez psalmistę wskazuje na to, że pragnie on złożyć siebie jako żywą ofiarę Panu i poświęcić się zupełnie Jemu (zob. Rz 12,1).

Nic dziwnego, że myśl o poświęceniu została zawarta w psalmie o sobocie, gdyż sobota jest znakiem, iż Pan uświęca swój lud (zob. Wj 31,13). Obrazy palm i cedrów Libanu przedstawiają lud Boży rosnący w wierze i szczerym docenieniu wielkich Bożych zamierzeń i miłości Bożej. Sobota jest znakiem wiecznego przymierza Pana z Jego ludem (zob. Ez 20,20). Tak więc odpoczynek sobotni jest niezbędny dla ludu Bożego, gdyż uczy wierzących ufnie czekać na Pana i wierzyć, że wypełni On obietnice dotyczące swojego przymierza (zob. Hbr 4,1-10).

Przeczytaj jeszcze raz Ps 92. Jaka wielka nadzieja jest wskazana w tym psalmie i jak możemy czerpać z niego pociechę?

Przeczytaj Ps 5,4; 30,6; 49,15; 59,17; 92,3; 119,147; 2 P 1,19; Ap 22,16. Jaka pora dnia jest symbolicznie wskazana w tych wersetach jako pora Bożego odkupienia? Dlaczego?

W psalmach poranek jest z reguły czasem, gdy wierzący oczekują Bożego odkupienia. Poranek objawia Bożą przychylność, która kończy długą noc rozpacz i ucisku (zob. Ps 130,5-6). W Ps 143 Boże wyzwolenie kładzie kres obecnej ciemności śmierci (zob. Ps 143,3) i przynosi światło nowego poranka (zob. Ps 143,8), a przebywanie w grobie (zob. Ps 143,7) zmienia w przebywanie na „równiej ziemi” (Ps 143,10).

Przeczytaj Mk 16,1-8. Co stało się o poranku, o którym mowa w tych wersetach, i dlaczego jest to dla nas tak ważne?

Poranek zmartwychwstania Jezusa Chrystusa otworzył drogę do wiecznego poranka Bożego zbawienia dla wszystkich, którzy wierzą w Niego. Uczniowie Jezusa doświadczyli pełni siły obietnicy zawartej w Ps 30,6: „Wieczorem bywa płacz, ale rankiem wesele”, gdy spotkali zmartwychwstałego Pana. Jedyne dzięki przychylności Boga i Jego bezwarunkowej miłości nasz płacz zmienia się w radość (zob. Ps 30,6.8).

Jak gwiazda poranna zapowiada nastanie nowego dnia, tak wiara zapowiada nową rzeczywistość życia wiecznego dzieci Bożych (zob. 2 P 1,19). Jezus został nazwany Gwiazdą Jasną Poranną (zob. Ap 22,16). Czekamy gorliwie na dzień, w którym ustanowi On swoje królestwo, gdzie nie będzie więcej nocy, zła ani śmierci (zob. Ap 21,1-8.25). Ostatecznie, ponad wszystko, czekamy właśnie na to, gdy mówimy o czekaniu na przyjsie Pana. Z pewnością warto na to czekać.

„Nad otwartym grobowcem Józefa Chrystus oznajmił triumfalnie:

— Ja jestem zmartwychwstanie i życie.

Słowa te mógł wyrzec jedynie Bóg. Wszystkie stworzone przez Niego istoty żyją z Jego woli i mocy. Są uzależnionymi od Niego odbiorcami Bożego życia. Poczynając od najwyższego serafina, a kończąc na najskromniejszej żyjącej istocie, wszyscy czerpią z tego samego Źródła. Jedyne Ten, który jest jedno z Bogiem, może powiedzieć:

— Mam moc oddać życie i mam moc znowu je odzyskać.

W swej boskości Chrystus miał moc, aby zerwać kajdany śmierci”³⁸.

Niektórzy powiadają, że śmierć jest częścią życia, gdyż została zaprogramowana w każdej komórce naszego ciała. Choć jest to prawdą w naszym upadłym stanie, co zmartwychwstanie Jezusa obiecuje nam w kwestii przemijalności zjawiska śmierci? Dlaczego musimy pamiętać, że śmierć jest czymś obcym w naszej rzeczywistości i musi przeminąć?

³⁸ Ellen G. White, *Życie Jezusa*, wyd. 16, Warszawa 2018, s. 578.

DO DALSZEGO STUDIUM

Księga Psalmów zawiera usilne wezwania, by czekać cierpliwie na Pana: „Zdaj się w milczeniu na Pana i złoś w nim nadzieję” (Ps 37,7). Gdy oczekiwanie wydaje się nam trudne, niepewne i pełne poczucia osamotnienia, powinniśmy pamiętać o uczniach Jezusa w dniu Jego wniebowstąpienia (zob. Dz 1,4-11). Otóż Jezus został zabrany do nieba sprzed ich oczu, a oni zostali tam, by czekać na Jego powtórne przyjście pewnego dnia w przyszłości. Kto kiedykolwiek doświadczył silniejszego pragnienia otrzymania Bożego błogosławieństwa niż uczniowie Jezusa tamtego dnia? Z pewnością pragnieniem ich duszy było podążać za Panem natychmiast. Ale otrzymali polecenie czekania na obietnicę Ojca i powtórne przyjście Jezusa. Jednak jeśli sądzimy, że uczniowie byli zrozpaczeni i rozczarowani, to będziemy zaskoczeni. Wrócili bowiem do Jerozolimy i czynili to, co Jezus im nakazał — czekali na dar Ducha Świętego, a następnie z całą mocą głosili ewangelię światu (zob. Dz 1,12-14; 2,1-47).

Polecenie naszego Pana, by czekać na Niego, jest dla nas możliwe do spełnienia jedynie wtedy, gdy On działa w nas przez Ducha Świętego. Żaden ludzki entuzjazm nie wytrzyma napięcia, jakie nakłada na naszą kruchą psychikę to oczekiwanie. Jedno może pozwolić nam wytrwać w tym napięciu — trwanie w Jezusie Chrystusie, czyli w osobistej więzi z Nim. „Zatem jeśli Chrystus jest w naszych sercach, będzie sprawiał w nas »i chcenie, i wykonanie« (Flp 2,13). Będziemy pracowali tak, jak On pracował, i będziemy przejawiali takiego samego ducha. W ten sposób, miłując Go i trwając w Nim, będziemy »wzrastali pod każdym względem w niego, który jest Głową, w Chrystusa« (Ef 4,15)”³⁹. Czekając na Pana, znajdziemy pokój i pocieszenie w psalmach. Nasze modlitwy i pieśni są tam, gdzie serce Boga codziennie spotyka się z naszymi sercami⁴⁰.

PYTANIA DO DYSKUSJI

1. Dlaczego oczekiwanie jest ważne w naszym duchowym życiu? Podczas wspólnego studium biblijnego omówcie, jak i na co czekali niektórzy biblijni bohaterowie wiary. Jak oczekiwanie oczyszczało i wzmacniało ich wiarę? (Zob. Rz 4,19-22; Hbr 11,1-40).

2. Jaki jest cel naszego czekania? (Zob. Ps 37,34-40). Co obiecano nam ostatecznie? Co psalmy mówią na przykład o sprawiedliwości, której tak bardzo brakuje w tym życiu?

3. Dlaczego z punktu widzenia stanu człowieka po śmierci i indywidualnego doświadczenia ludzi (zob. Koh 9,5) oczekiwanie na Jezusa niemal dobiega końca? Jaką nadzieję daje nam odpowiedź na to pytanie?

³⁹ Ellen G. White, *Pokój, za którym tęsknisz*, wyd. 3, Warszawa 2011, s. 74.

⁴⁰ Przeczytaj także rozdział *Trwały pokój*, w: tamże, s. 65-74.

DARY 13. SOBOTY — PROJEKT KRAJOWY

1. kwartał • Zbiórka darów 30 marca • Projekt Diecezji Zachodniej

Projekt Wrocław (kontynuacja)



W ślad za informacją, jaka ukazała się w *Lekcjach Biblijnych* 4/2023, chcemy kontynuować zbiórkę darów na remont kościoła we Wrocławiu. Tak jak pisaliśmy ostatnio, Wrocław to duże miasto liczące około sześciuset pięćdziesięciu tysięcy mieszkańców. Początki adwentyzmu sięgają końca dziewiętnastego wieku. Zbór został zorganizowany w 1901 roku. Dzisiaj liczba wyznawców wynosi prawie dwieście osób. To bardzo rozwojowy zbor. Budynek, w którym znajduje się kościół, sięga swoją historią połowy dziewiętnastego wieku i jest wpisany do rejestru zabytków nieruchomych województwa dolnośląskiego. W pierwszym półroczu 2023 roku niespodziewana kontrola powiatowego inspektora nadzoru budowlanego we Wrocławiu zakończyła się decyzją nakazującą wykonanie pilnych prac remontowych dachu i innych części budynku. Ta zaskakująca nas sytuacja wymusza w trybie pilnym zgromadzenie około miliona złotych. Jako diecezja staramy się z pomocą Bożą szukać najlepszych rozwiązań prawnych, administracyjnych i finansowych, aby uporać się z tym wyzwaniem. Nie jest to jednak łatwe i proste. W dalszym ciągu bowiem nie udało nam się zebrać odpowiedniej kwoty na ten cel. Dziękując za złożone dary w czwartym kwartale 2023 roku, zwracamy się ponownie z uprzejmą prośbą do wszystkich członków Kościoła w Polsce, Polonii adwentystycznej, sympatyków i ludzi dobrej woli o otwarcie swojego serca dla tej sprawy. Być może wśród czytających tę prośbę są osoby lub firmy, które mogłyby zasponsorować lub wykonać poszczególne prace. Prosimy o kontakt w tej sprawie z biurem Diecezji Zachodniej. Dane kontaktowe znajdują się na stronie zaufanie.pl. Pomóżmy razem zborowi we Wrocławiu. Niech dobry Bóg pobłogosławi i wynagrodzi waszą hojność!

Jak złożyć dary?

1. Zebrane dary podczas pierwszej części nabożeństwa zostaną przez skarbnika zboru podzielone po połowie na projekt ogólnościwotowy i krajowy.
2. Dar na projekt Wrocław można złożyć w kopercie, wskazując ten właśnie cel. Dar zostanie w całości przekazany na ten projekt.
3. Dar na projekt Wrocław można również przekazać bezpośrednio na konto Diecezji Zachodniej: **95 1090 1476 0000 0001 4675 3083**, z dopiskiem: **Projekt Wrocław**.